

WSPÓLNA PRACA POMIMO RÓŻNIC

Niektórzy bliscy współpracownicy apostoła Pawła, tacy jak Tytus, nie byli Żydami. Paweł był czystym Żydem, faryzeuszem z faryzeuszy, ale jego stałym towarzyszem podróży był grecki lekarz o imieniu Łukasz, który spisał Ewangelię Łukasza i Dzieje Apostolskie. Drugim bliskim współpracownikiem Pawła był Tymoteusz, który był pół Grekiem pół Żydem, ponieważ miał ojca Greka. Tytus też był Grekiem. Więc mamy tutaj czterech ludzi z różnych narodów, którzy pracują razem - Paweł, Tytus, Tymoteusz i Łukasz. W Ewangelii Nowego Testamentu są oni żywym dowodem tego, że ludzie różnych narodowości mogą służyć Bogu jako jedno ciało.

Jeśli potrafisz pracować tylko z ludźmi ze swojego narodu lub z własnego kręgu kulturowego, to z twoim chrześcijaństwem coś jest nie tak. Jeżeli jesteś Polakiem i dogadujesz się tylko z Polakami, to nie zrozumiałeś Ewangelii, bo to właśnie Ewangelia sprawiła, że Paweł potrafił współpracować z ludźmi różnych języków i różnych narodowości. Uczeń Jezusa musi być otwarty na współpracę z innymi, bez względu na ich narodowość i odmienną temperamentu. Jeśli jesteś uczniem Jezusa, to nie możesz się kierować tym, czy ktoś jest introwertykiem czy ekstrawertykiem, czy pochodzi z Chin, Afryki, czy Rosji, czy mieszka w Ameryce Północnej czy w Południowej. Temperament i narodowość może was różnić, a mimo to możecie być bliskimi współpracownikami. Chrześcijanin musi się wyzbywać sekciarskiego myślenia, zawężonego wyłącznie do swojego kręgu, które sprawia, że człowiek czuje się komfortowo tylko wśród osób ze swojego zboru lub ze swojego kraju, którzy mają taką samą mentalność. Trzeba się uczyć współpracować ze wszystkimi, którzy są Ciałem Chrystusa.

Każda społeczność i każdy naród ma pewne szczególne cechy, ale człowiek przychodzący do Chrystusa może się uwolnić od tych cech. Gdy Tytus był na Krecie, to Paweł pisał do niego, że kiedyś pewien kretański prorok powiedział o Kretańczykach, że „zawsze kłamią, a do tego są źli, leniwi i obżerają się jak zwierzęta” (Tyt 1:12). To była prawda. Ale gdy taki Kretańczyk zostanie napełniony Duchem Świętym i podda się Chrystusowi, to przestanie być zły, przestanie kłamać, przestanie być leniwym obżarciuchem i nie będzie się zachowywał jak zwierzę. Dlatego uczniów Chrystusa nie wolno oceniać na podstawie pochodzenia i przynależności. Jeśli jesteś uprzedzony do jakiegoś chrześcijanina z powodu jego pochodzenia i przynależności, to pozostaniesz duchowym biedakiem.

Bóg mnie niezmiernie ubogacił duchowo, przez kontakty z ludźmi różnych ras, narodowości i z różnych społeczności, z Chin, z Afryki, z Azji, z Europy i obu Ameryk. Moje serce zawsze było otwarte na Boży lud ze wszystkich narodów i wszystkich społeczności, bo wiem, że pobożność nie jest cechą jakiegoś konkretnego narodu. Zauważyłem też, że ludzie z bogatych krajów są bardzo aroganccy, ale prawdziwie wierzące osoby z tych samych krajów są pokorne. Tak więc Kretańczycy mogą być kłamcami, ale chrześcijanie z Krety nie będą kłamać.

Ludzie w niektórych krajach mają bardzo słabe więzy rodzinne, ale chrześcijanie z tych krajów nie są tacy. Więc, jeśli ktoś jest nowym stworzeniem, to nie oceniaj go przez pryzmat jego pochodzenia. Dlatego dla Pawła nie było problemem posiadanie współpracowników z innych krajów.

Jeśli w Ciele Chrystusa nie chcesz współpracować z ludźmi, którzy w jakikolwiek sposób różnią się od ciebie, to możesz nie wypełnić Bożego planu w swoim życiu. Jeśli Bóg widzi, że nie chcesz zaakceptować Jego planu, to może ci nie pokazać z kim masz współpracować, jeśli to ma być osoba innej narodowości lub z innej części świata.

Każdy człowiek ma w sobie wiele złych cech, które musi uśmiercić, aby bez jakichkolwiek uprzedzeń mógł pracować z innymi ludźmi w Ciele Chrystusa. Jeśli chcesz pracować tylko z takimi jak ty, to Bóg nie będzie cię prowadził. Wtedy możesz sam sobie dobrać współpracowników i mówić, że Pan postawił ich na twojej drodze, ale to nie będzie prawda, bo to były twoje cielesne preferencje. Wybrałeś ich, bo są na tym samym poziomie intelektualnym, należą do tej samej denominacji i myślą tak, jak ty. Tego rodzaju kryteria są odpowiednie w małżeństwie, ale pracując dla Boga, musimy akceptować każdego, kogo Bóg wybierze na naszego współpracownika.

Zac Poonen

Working Together Despite Differences / 28.02.2021